

Przyjaciele z Przedszkola

Przyjaciele z Przedszkola.

Czy kiedykolwiek czuleś się smutny, bo nie mogłeś mieć czegoś, co mają inni? Tak właśnie czuła się Nadia pewnego jesiennego dnia w przedszkolu.

Wszystko zaczęło się, gdy Nadia zobaczyła, że jej koleżanka, Zosia, przyniosła do przedszkola piękną, dużą dynię. Wszyscy dzieci z zachwytem patrzyły na dynię Zosi i nie mogły się doczekać warsztatu dyniocięcia, który miał się odbyć tego samego dnia. Nadia, niestety, nie miała dyni. Mama obiecała, że kupią dynię w piątek, ale warsztat był dzisiaj! **Nadia poczuła, jak jej serce ścisnęło się ze smutku i zazdrości.**

Nadia próbowała się uśmiechać i bawić z innymi dziećmi, ale trudno było jej ukryć swoje uczucia. Pani Ania, ich przedszkolanka, zauważyła, że coś jest nie tak. Podczas przerwy podeszła do Nadii i zapytała, co się stało. Nadia opowiedziała jej o dyni i o tym, jak bardzo chciała wziąć udział w warsztacie.

Pani Ania uśmiechnęła się ciepło i powiedziała: “Nadia, nie martw się. Może spróbujemy coś razem wymyślić? Może znajdziemy sposób, abyś mogła się bawić z nami, nawet bez dyni?”

Nadia poczuła isierkę nadziei. Może rzeczywiście jest jakiś sposób? Pani Ania zaprosiła wszystkie dzieci do kręgu i zapytała, czy ktoś ma pomysł, jak Nadia mogłaby się bawić bez dyni. Dzieci zaczęły wymyślać różne pomysły, a Zosia zaproponowała: “Może Nadia mogłaby być naszym pomocnikiem i podawać nam narzędzia?”

Nadia była podekscytowana. Pomysł Zosi wydawał się świetny, ale kiedy zaczęła pomagać, nagle poczuła się jeszcze bardziej smutna. **Widziała, jak wszyscy inni mają swoje dynie, a ona tylko podaje narzędzia.** To nie było to, czego chciała. Chciała mieć swoją dynię, tak jak wszyscy inni. Znowu poczuła, jak łzy napływają jej do oczu.

Nadia nie mogła już dłużej wytrzymać. Wybiegła z sali i schowała się w kącie placu zabaw. Czuła się samotna i nieszczęśliwa. Nagle zobaczyła, że Zosia i inne dzieci idą w jej stronę. “Nadia, co się stało?” zapytała Zosia. Nadia opowiedziała im o swoich uczuciach, o tym, jak bardzo chciała mieć dynię i jak trudno było jej patrzeć, jak inni się bawią.

Zosia i inne dzieci usiadły obok Nadii. “Wiesz co, Nadia? To nie dynia sprawia, że jesteś naszym przyjacielem. To ty jesteś ważna. Chodź, wracajmy do środka. Może możemy zrobić coś razem, co nie wymaga dyni?”

Nadia poczuła się trochę lepiej. Wróciła z przyjaciółmi do sali i zaczęli razem wymyślać nowe zabawy. Pani Ania zaproponowała, żeby zrobili papierowe dynie. Każde dziecko mogło ozdobić swoją dynię w dowolny sposób. Nadia z radością zaczęła wycinać i malować swoją papierową dynię. **Wszystkie dzieci bawiły się razem, śmiejąc się i pomagając sobie nawzajem.**

Na koniec dnia, kiedy mama przyszła po Nadię, dziewczynka opowiedziała jej o wszystkim, co się wydarzyło. Mama przytuliła ją mocno i powiedziała: “Jestem z ciebie dumna, kochanie. Nauczyłaś się, że prawdziwa zabawa polega na byciu razem, a nie na posiadaniu tych samych rzeczy.”

Nadia uśmiechnęła się szeroko. Wiedziała, że ma wspaniałych przyjaciół i że razem mogą pokonać każdą trudność. A dynia? Dynia była tylko małym dodatkiem do ich wielkiej przyjaźni.